

Paweł SIWIEC

Uniwersytet Jagielloński

pawel.siwiec@uj.edu.pl

## MOBILIZACJA POLITYCZNA IRACKICH JEZYDÓW PO ROKU 2003

### ABSTRACT

#### **Political Mobilization of the Iraqi Yezidis in the post-Saddam Iraq**

Iraqi Yezidis living in the mountainous areas of northern Iraq have been for centuries struggling to survive and preserve their identity. Once mistakenly recognized as worshipers of Satan, they had been sentenced to constant harassment by the Muslim majority. Stubbornly declaring their ethnic and not only religious individuality, they fell into conflict with the majority of the Kurds, with whom they shared the misery of the worst repression during the Baghdad regime. The overthrow of Saddam Hussein in 2003 significantly activated the Yezidi community. The new political situation in Iraq opened the way for the revival of their culture and sociopolitical integration of their whole community. Since 2005, they have had their representatives not only in local institutions of the Iraqi Kurdistan Region, but also in the Iraqi parliament. The purpose of this paper is to draw attention to the changes in the socio-political situation of the Iraqi Yezidis in the post-Saddam Iraq.

**Słowa kluczowe:** Irak, jezydzi, Lalisz

**Key-words:** Iraq, Yezidis, Lalish

Północne tereny Mezopotamii od wieków były ojczyzną jezydów. Tak też jest w czasach nam współczesnych. W dzisiejszym Iraku przeważająca część tej społeczności (ok. 90%) zamieszkuje prowincję Niniwa (przede wszystkim rejon masywu górskiego Sindzar, a także okolice na wschód i północny wschód od Mosulu, w miejscowościach

takich jak Baadra, Baasziqa, Bahzani czy Szajchan<sup>1</sup> leżący u wrót najświętszego dla jezydów miejsca na ziemi, doliny Lalisz). Zdecydowana większość z pozostałych 10% mieszka w prowincji Duhok. Liczbę wszystkich jezydów w Iraku szacuje się na ponad 0,5 mln. Brak dokładnych danych statystycznych spowodowany jest tym, że do tej pory nie udało się w Iraku przeprowadzić powszechnego spisu ludności, mimo iż od obalenia reżimu Saddama Husajna upłynęło już dziesięć lat.

Naznaczeni niegdyś niesprawiedliwie mianem czcicieli szatana, jezydzi skazani zostali na ciągłe nękania ze strony muzułmańskiej większości. Sami mówią o siedemdziesięciu dwóch wielkich pogromach dokonanych na nich na przestrzeni dziejów<sup>2</sup>. Tragicznych doświadczeń nie szczędzą im również ostatnie lata w nowym, posaddamowskim Iraku. Wystarczy wspomnieć tylko samobójczy zamach terrorystyczny w Sindżarze z sierpnia 2007 r., kiedy wskutek skoordynowanego ataku z wykorzystaniem czterech samochodów ciężarowych wypełnionych materiałami wybuchowymi zginęło na miejscu ponad 400 osób, a ok. 800 zostało rannych<sup>3</sup>.

Tradycyjny podział społeczności jezydzkiej na część wschodnią (Szajchan) i zachodnią (Sindżar) pogłębił się po pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej i powstaniu kurdyjskim w 1991 r. W ślad za ustanowieniem przez ONZ strefy zakazu lotów dla irackich sił powietrznych, a także w wyniku późniejszego wycofania reżimowej administracji oraz wojska z prowincji Sulajmanijja, Erbil i Duhok, region kurdyjski, uniezależnił się od reżimu bagdadzkiego i na ponad dwanaście lat został w zasadzie odcięty od reszty Iraku. Na skutek narzuconego przez Bagdad drastycznego ograniczenia swobody przepływu ludności pomiędzy Kurdystanem a resztą Iraku, więź pomiędzy Sindżarem a jezydami mieszkającymi w rejonie Mosulu i Duhok – i tak już nadwyrężona – uległa dalszemu osłabieniu.

Sytuacja jezydów na terenach, które znalazły się pod kontrolą partii Masuda Barzaniego, relatywnie się polepszyła. Nie tylko dlatego, że byli oni już poza zasięgiem saddamowskiego aparatu przemocy, ale też dlatego, że zgodnie z poglądem forsowanym przez laickie elity Demokratycznej Partii Kurdystanu (DPK) uznani zostali

<sup>1</sup> W tekście zastosowano spolszczony zapis imion i nazw. Natomiast w notkach bibliograficznych użyto transkrypcji zgodnej z ISO 233.

<sup>2</sup> A.F. Ğiğü, *Al-Qawmiyya al-ayzidiyya ğudûru-hâ, muqawwimâtu-hâ, mu'ânâtu-hâ*, Bağdâd 2010, s. 232-262; E. Spât, *The Yezidis*, London 2005, s. 25-26. Szerzej na temat historii, religii i kultury jezydzkiej zob. np.: R. Lescot, *Enquête sur les Yezidis de Syrie et du Djebel Sindjar*, Beirut 1938, *Institut Français de Damas – Mémoires*; *The Kurds. Contemporary Overview*, red. P.G. Kreyenbroek, S. Sperl, London 2005, *Routledge SOAS Politics and Culture in the Middle East Series*; P.G. Kreyenbroek, *Yezidism in Europe. Different Generations Speak about their Religion*, Wiesbaden 2009, *Göttinger Orientforschungen. Reihe 3, Iranica*, 4; B. Acikyildiz, *The Yezidis. The History of a Community, Culture and Religion*, London 2010; A.F. Ğiğü, *Ad-Diyâna al-ayzidiyya bayn as-sâ'il wa-al-muğib*, Bağdâd 2012.

<sup>3</sup> *UN Assistance Mission for Iraq, Human Rights Report*, 1 VI – 31 XII 2007, s. 16-17, [online] <http://www.ohchr.org/Documents/Press/UNAMIJuly-December2007EN.pdf>, 29 XII 2013. Według raportu U.S. Commission on International Religious Freedom liczba ofiar to 796, zaś rannych 1562. *Iraq Report – 2008*, U.S. Commission on International Religious Freedom, [online] [http://www.uscirf.gov/index.php?option=com\\_content&task=view&id=2331&Itemid=1](http://www.uscirf.gov/index.php?option=com_content&task=view&id=2331&Itemid=1), 29 XII 2013.

za Kurdów i jednocześnie za wyznawców pierwotnej, starożytnej religii kurdyjskiej<sup>4</sup>. Dzięki finansowemu i logistycznemu wsparciu ze strony DPK już w maju 1993 r. powstało w Duhok działające do dziś jezydzkie Centrum Kulturalne „Lalisz”, mające na celu m.in. pielęgnowanie jezydzkiej religii, obrzędowości i tradycji jako elementu szerszego pojętego kurdyjskiego dziedzictwa kulturowego<sup>5</sup>.

Przytłaczająca większość jezydów żyła jednak ciągle w cieniu dyktatury Bagdadu, doświadczając skutków reżimowej kampanii arabizacji, uderzającej nie tylko w ich tożsamość, lecz także, poprzez brutalną politykę wywłaszczeniową, w podstawy ich bytu materialnego. Niezależnie od miejsca, w jakim przyszło im żyć po 1991 r., czy to na terytoriach arabskich, czy też kurdyjskich, na co dzień nadal spotykali się z nietolerancją religijną ze strony sunnickiej większości. Nietolerancja ta, mająca związek z głęboko zakorzenionym w świadomości muzułmanów i często podsycanym przez lokalnych mułłów, bezpodstawnym przekonaniem o praktykowaniu przez jezydów kultu szatana, przybierała nierzadko formę bezpośrednich szykan.

Obalenie rządów Saddama Husajna w 2003 r. w następstwie drugiej wojny w Zatoce Perskiej zaktywizowało jezydów. Nowa rzeczywistość polityczna w Iraku dawała im nadzieję na lepsze, bezpieczne życie i otwierała drogę do odrodzenia ich kultury oraz do społeczno-politycznej integracji całej społeczności. Dość szybko okazało się jednak, że nie będzie to proces łatwy ani szybki. Odżyły dawne animozje i podziały wewnętrznie-jezydzkie, do głosu doszły partykularne ambicje i interesy polityczne, a na dodatek stan bezpieczeństwa i warunki życia w Iraku (poza w miarę stabilną sytuacją w trzech prowincjach Regionu Kurdystanu Irackiego) nie poprawiały się.

W miarę postępu ofensywy amerykańskiej wiosną 2003 r. oraz stopniowego wypierania przez oddziały kurdyjskie (*pêşmerge*) wojsk saddamowskich z północnej części prowincji Niniwa na zajmowanych terenach DPK od razu zakładała swoje biura, powoływała do życia instytucje publiczne i organizowała nową, kurdyjską administrację lokalną. Na wyzwolone spod jarzma bagdadzkiego reżimu ziemie wracali sukcesywnie jezydzi, próbując odzyskać domostwa, z których niegdyś zostali wywłaszczeni lub które opuścili, uchodząc przed represjami. W głównych miejscowościach okręgów Szajchan i Sindzar, a nawet w Mosulu zaczęły szybko powstawać finansowane przez administrację kurdyjską filie Centrum Kulturalnego „Lalisz”, propagujące ideę kurdyjskiej tożsamości jezydów. Fakt, że poprzez te ośrodki wypłacane były również pensje dla wybranych jezydzkich dostojników i stróży miejsc świętych, budził obawy kasty kapłańskiej z głównym przywódcą duchowym (Baba Szajch) na czele. Działania takie odczytywano bowiem jako próbę przejęcia przez prokurdyjski laikat, skupiony wokół Centrów „Lalisz”, prerogatyw zastrzeżonych wyłącznie dla przywódcy duchowego<sup>6</sup>.

Jezydzi żyjący w prowincji Duhok identyfikowali się generalnie z Kurdami. Podobnie mieszkańcy miejscowości znajdujących się na północno-wschodnich rubieżach prowincji Niniwa, takich jak Baadra – tradycyjna siedziba jezydzkich książąt, czy Szajchan le-

<sup>4</sup> E. Spät, *The Yezidis*, s. 27.

<sup>5</sup> [http://www.lalishduhok.com/?page\\_id=2](http://www.lalishduhok.com/?page_id=2), 29 XII 2013.

<sup>6</sup> E. Spät, *The Yezidis*, s. 83-84.

żący u wrót najświętszego dla jezydów miejsca – doliny Lalisz, które po pierwszej wojnie w Zatoce Perskiej włączone zostały pod zarząd kurdyjski. Niezależnie od wpływu stosowanej przez DPK polityki kurdyzacji oraz skali oportunistu wśród elit samych jezydów nie bez znaczenia dla takiego stosunku do własnej tożsamości był z pewnością fakt, iż językiem, którym na co dzień posługują się tamtejsi jezydzi, jest kurdyjski.

Przysłowiową kropkę nad i w kwestii narodowej przynależności tej części społeczności jezydzkiej postawił tytułujący się księciem wszystkich jezydów Tahseen Saeed Bek, który według Yezidi Human Rights Organization-International wraz z kilkoma innymi jezydzkimi notablami miał we wrześniu 2010 r. wystosować do Regionalnego Rządu Kurdystanu oświadczenie, że wszyscy jezydzi są Kurdami<sup>7</sup>. Opinię tę powtarzał także później, m.in. w wywiadzie dla portalu Niqash z sierpnia 2012 r., kiedy powiedział: *Uważamy się za część narodu kurdyjskiego i nie mamy zamiaru odgradzać się od kurdyjskich partii politycznych ani od regionu kurdyjskiego*<sup>8</sup>. Nie dziwi zatem, że wywodzący się z tamtych terenów jezydscy działacze społeczni i polityczni startowali do kolejnych wyborów, zarówno do rad lokalnych, jak i do parlamentu federalnego, z ramienia DPK. Wśród obecnych członków parlamentu irackiego znajduje się sześcioro deputowanych, którzy uważają się za Kurdów wyznania jezydzkiego<sup>9</sup>. Wszyscy oni kandydowali z listy Sojuszu Kurdyjskiego.

Z kolei dla jezydów mieszkających w miejscowościach Baasziq i Bahzani, a także w Mosulu i jego okolicach językiem ojczystym jest arabski. Z tego powodu przez reżim Saddama uznani zostali za Arabów. Spora ich część nadal identyfikuje się z narodowością arabską<sup>10</sup>. I właśnie przede wszystkim tę grupę stara się zagospodarować politycznie Anwar Muawiya al-Amawi tytułujący się „księciem jezydów w Iraku i na świecie”, młodszy krewny wyżej wymienionego Tahseena Saeeda, z którym jest skłócony<sup>11</sup>. Od 1995 r. przebywa na emigracji w Niemczech. Uważa się za jedyne prawowitego dziedzica linii książęcej. W wywiadzie udzielonym czasopismu „Az-Zaman”, którego tekst zamieścił na stronie założonej przez siebie gazety internetowej „Al-Yaziyya”, wyznaje bezceremonialnie, że w spór książęcej rodziny jezydzkiej na tle sukcesji interweniował sam Saddam Husajn, wydając w 1980 r. dekret ustanawiający Bayzida Beka, dziadka Anwara Muawiya, księciem jezydów<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> Wywołało to burzę w środowiskach jezydów na całym świecie, co znalazło swój wyraz we wspólnym oświadczeniu-proteście, pod którym podpisało się dziewięć organizacji jezydzkich, w tym emigracyjnych. Tahseena Saeeda nazwano dyktatorem i dezerterem, wypominając mu jednocześnie, iż za czasów reżimu Saddama Husajna złożył on oświadczenie, iż wszyscy jezydzi są Arabami, <http://www.yezidihumanrights.org/index.php?news&nid=35>, 29 XII 2013.

<sup>8</sup> A.-K. Dosky, *Head of Yazidi People in Iraq: „We Are Part of the Kurdish People”*, Niqash, 30 VIII 2012, [online] <http://www.niqash.org/articles/?id=3110>, 29 XII 2013.

<sup>9</sup> Informacje na ten temat można znaleźć na oficjalnej stronie irackiego parlamentu pod następującymi adresami: <http://www.iraqparliament.info/node/328>; <http://www.iraqparliament.info/node/334>; <http://www.iraqparliament.info/node/358>; <http://www.iraqparliament.info/node/343>; <http://www.iraqparliament.info/node/356>; <http://www.iraqparliament.info/node/357>, 29 XII 2013.

<sup>10</sup> E. Spät, *The Yezidis*, s. 85-86.

<sup>11</sup> <http://www.ana-hura.com/modules.php?name=News&file=article&sid=1208>, 29 XII 2013.

<sup>12</sup> <http://al-yezidi.com/-/a18/1,000000615818,8,1>, 29 XII 2013. Bayzid Bek był synem Ismaila Beka, który został namaszczonej na następcę przez swojego ojca Abdi Beka. W chwili śmierci ojca Ismail Bek

Bardziej bezpośrednio, nie tylko z pozycji działacza emigracyjnego, wszedł Anwar Muawiya na scenę irackiej polityki wewnętrznej dopiero przed wyborami w 2010 r. Pojawił się wówczas osobiście w Mosulu, stając na czele założonego przez siebie Jezydzkiego Patriotycznego Bloku Irackiego (Al-Kutla al-Yazīdiyya al-Waṭāniyya al-ʿIrāqīyya). W swoich wypowiedziach odznacza się od aryjskości jezydów, zawsze mocno podkreśla ich arabską proveniencję, w tym szczególną więź historyczną z linią omajjadzką, której symbolem jest kalif Jazid Ibn Muawiya (647-683). Równocześnie ponad kwestie narodowościowe stawia jedność Iraku, piętnując wszelkie próby secesji. Gwałtownie atakuje obie główne partie kurdyjskie, a zwłaszcza DPK, zarzucając im rasizm i instytucjonalną kurdyzację północnej części prowincji Niniwa oraz stosowanie terroru w stosunku do ludności niekurdyjskiej, niegodzącej się na takie poczynania. Jednocześnie dezawuuje otoczenie swojego starszego krewnego i książęcego opo- nenta zarazem, Tahseena Saeeda, któremu zarzuca zdradę sprawy jezydzkiej, sprzedajność i uzurpację przywództwa. Na ten temat wypowiadał się szeroko m.in. w programie *Szczery dialog* (*Ḥiwār šariḥ*) telewizji Al-Mawsiliyya. Jako swoje główne zobowiązania wyborcze wymieniał dążenie do usunięcia z terenów prowincji Niniwa kurdyjskich sił bezpieczeństwa (określanych przez niego mianem milicji), zapewnienie usług komunalnych w jezydzkich wioskach, umożliwienie jezydom dostępu do stanowisk w instytucjach państwowych, wojsku i policji<sup>13</sup>. Jednak w ówczesnych wyborach ugrupowanie Anwara Muawiyi nie odegrało żadnej istotnej roli.

Reakcją na intensywną aktywność polityczną DPK w północnej części prowincji Niniwa było powstanie narodowościowego ruchu jezydzkiego, którego głównym inicjatorem i przywódcą był Ameen Farhan Jejo<sup>14</sup>, polityk rodem z Szajchanu. Już 16 kwietnia 2003 r. ruch ten założył w Sindżarze pierwszą w historii partię jezydów – Jezydzki Ruch na rzecz Reformy i Postępu (Al-Ḥaraka al-Ayazīdiyya min aḡl al-Islāḥ wa-at-Taḡaddum). Jej przewodniczącym został właśnie Ameen Farhan Jejo, który dwa lata później z ramienia swojej partii wybrany został na posła do parlamentu irackiego. Swoją mandat poselski utrzymał również po wyborach w 2010 r.

Zwolennicy Jezydzkiego Ruchu akcentują stanowczo nie tylko religijną, ale także etniczną odrębność jezydów i absolutnie nie godzą się na to, by zaliczano ich do ludności kurdyjskiej. Ameen Farhan Jejo w obu swoich wydanych po arabsku książkach: *Naród jezydzki – jego korzenie, fundamenty i cierpienia*<sup>15</sup> oraz *Religia jezydzka – pyta-*

---

niał zaledwie dwanaście lat, w związku z czym na czas jego niepełnoletności władzę jako regentka przejęła siostra Ismaila Beka, Mayan Chatun. Ta, mimo dojścia Ismaila Beka do pełnoletności, władzę przekazała swojemu niepełnoletniemu synowi Saeedowi, zachowując funkcję regentki i wywołując tym samym trwające do dziś rodzinne waśnie. Z kolei po śmierci Saeeda przekazała władzę swojemu również niepełnoletniemu wnukowi Tahseenowi, pozostając jeszcze przez następne lata regentką. <http://www.ana-hura.com/modules.php?name=News&file=article&sid=1208>, 29 XII 2013.

<sup>13</sup> <http://al-yezidi.com/-/-/1,000000658396,8,1>, 29 XII 2013.

<sup>14</sup> Przy jego nazwisku na informacyjnej arabskiej stronie parlamentu irackiego widnieje: wyznanie – jezydyzm, narodowość – jezydzka. Zob.: <http://www.iraqiparlament.info/node/382>, 29 XII 2013. Co ciekawe, w wersji anglojęzycznej tej strony figuruje narodowość arabska. Zob.: <http://www.iraqiparlament.info/en/node/793>, 29 XII 2013.

<sup>15</sup> A.F. Ġiğū, *Al-Qawmiyya al-ayazīdiyya...*



nia i odpowiedzi<sup>16</sup>, a także w publicznych wystąpieniach zdecydowanie odrzuca pogląd o indoeuropejskich korzeniach jezydów. Kategorycznie odcina się również od jakichkolwiek związków jezydów z omajjadzkim kalifem Jazidem Ibn Muawią (647-683), forsując konsekwentnie tezę o ich sumeryjsko-babilońskim rodowodzie. Pochodzenie nazwy społeczności łączy ze świątynią E-zida, która znajdowała się w Borsippa nieopodal Babilonu, gdzie już ok. XX w. p.n.e. istniał kult boga Nabu. Dlatego też zanegował używaną powszechnie w języku arabskim nazwę *yazīdī*, kojarzącą się z imieniem wspomnianego kalifa, a na jej miejsce wprowadził termin *ayzīdī* (wymawiane też jak *ēzīdī* lub *īzīdī*)<sup>17</sup>, co znalazło wyraz w arabskiej nazwie jego ugrupowania politycznego, a także w tytułach jego książek.

Na poparcie swojej tezy Jeho przytacza szereg zastanawiających zbieżności pomiędzy kultem babilońskiego boga Nabu a religią jezydów, które jego zdaniem nie mogą być przypadkowe, jak np.:

- dla jezydów dniem świętym jest środa, ponieważ właśnie tego dnia Malak Tāwus (Anioł Paw), będący emanacją Boga, miał zstąpić na Ziemię; symbolem środy jest planeta Merkury, z którą związany był babiloński bóg Nabu, syn Marduka<sup>18</sup>;
- jezydźkie święto Akitu (ar. *akitū*) nosi taką samą nazwę jak jedno z najstarszych świąt związanych z początkiem nowego roku w starożytnej Mezopotamii i obchodzone jest również w pierwszych dniach miesiąca nisan<sup>19</sup>. Zwraca uwagę także podobny towarzyszący obu świętom rytuał, którego głównym elementem jest uroczysta procesja z figurą symbolizującą bóstwo (Nabu u Babilończyków i Malak Tāwus u jezydów).

Poza innymi opisywanymi jeszcze analogiami związanymi z obrzędowością i symboliką religijną doszukuje się sumeryjsko-babilońskich relikwów nawet w będących do dziś w użyciu jezydźkich imionach. Widzi też wyraźne podobieństwa pomiędzy tradycyjnym strojem jezydów dominującym na starych fotografiach z początku XX w. a znanymi z muzealnych rekonstrukcji ubiorami noszonymi niegdyś w Babilonii<sup>20</sup>.

Jednak najbardziej spektakularnym efektem zaangażowania Jeho na rzecz etniczno-religijnej tożsamości jezydów wydaje się podjęta przez niego próba rewitalizacji pisma jezydźkiego. Dokonał jej w oparciu o fragmentarycznie zachowane manuskrypty świętych tekstów, zapisane znakami różniącymi się od innych charakterystycznych dla regionu bliskowschodniego alfabetów oraz o odnalezioną w archiwum irackiej biblioteki rządowej, wydaną w 1949 r. po arabsku publikację pt. *Święta księga jezdydyzmu* (*Kitāb al-yazīdiyya al-muqaddas*), która oprócz przykładów oryginalnych tekstów jezydźkich

<sup>16</sup> Tenże, *Ad-Diyāna al-ayzīdiyya...*

<sup>17</sup> Z kolei w Konstytucji Republiki Iraku z 2005 r. (art. 1 par. 2) nazwa tej społeczności, określonej jako grupa wyznaniowa, opiera się na przymiotniku *izdī*. <http://ar.parliament.iq/LiveWebsites/Arabic/Container.aspx?ChapterID=1>, 29 XII 2013.

<sup>18</sup> A.F. Ġiğū, *Al-Qawmiyya al-ayzīdiyya...*, s. 44.

<sup>19</sup> *Tamże*, s. 40-42. U jezydów nowy rok rozpoczyna się w pierwszą środę miesiąca *nīsān* (początek kwietnia).

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 42-52.

zawierała także zestawienie dwu alfabetów: arabskiego i jezydzkiego. Sam Jejo mówi wręcz o odrodzeniu mowy jezydzkiej<sup>21</sup>.

Na witrynie internetowej gazety Jezydzkiego Ruchu na rzecz Reformy i Postępu redagowanej w języku arabskim i noszącej tytuł „Głos Ludu Jezydzkiego” („Şawt aš-Şaʿb al-Ayzīdī”) zamieszczane są także teksty w „języku jezydzkim”<sup>22</sup>.



Strona internetowa Jezydzkiego Ruchu na Rzecz Reformy i Postępu. Na środku hiperłącza do tekstów w alfabecie jezydzkim. Na prawo tabela z zestawem liter jezydzkich oraz ich odpowiednikami arabskimi<sup>23</sup>

W ostatnich latach prowadzone są publiczne kursy języka jezydzkiego. Według doniesień „Şawt aš-Şaʿb al-Ayzīdī” na jednym z takich kursów zorganizowanym pod koniec minionego roku w gminie Al-Qahtaniyya i zakończonym uroczystym wręczeniem dyplomów wzięło udział kilkaset osób<sup>24</sup>. Pod koniec zeszłego roku ukazał się *Słownik arabsko-jezydzki* autorstwa Jejo, który w założeniu ma być pomocą dydaktyczną dla arabskojęzycznych jezydów<sup>25</sup>.

Zwolennicy partii, której przewodzi Jejo, sprzeciwiają się zdecydowanie polityce DPK, która ich zdaniem ma na celu kurdyzację zamieszkałych przez jezydów terenów w północnej części prowincji Niniwa. Żądają całkowitego wycofania kurdyjskich oddziałów wojska (*pêşmerge*) i tajnej policji (*assayiş*) z prowincji, domagając się od rządu federalnego rozmieszczenia tam sił armii irackiej. W obszernym, ponadgodzinnym wywiadzie dla arabskiej telewizji Al-Baghdadiya w programie *Subhūr siyāsī* na początku sierpnia 2011 r. Jejo napiętnował obecność sił kurdyjskich na tamtych terenach, określając je mianem nielegalnych milicji<sup>26</sup>, oskarżając jednocześnie partie kurdyjskie

<sup>21</sup> Tamże, s. 197-210; tenże, *Ad-Diyāna al-ayzīdiyya*..., s. 83-92.

<sup>22</sup> Gazeta założona przez Jejo istnieje od 29 IX 2003 r. Zob.: A.F. Ğiğū, *Al-Qawmīyya al-ayzīdiyya*..., s. 208.

<sup>23</sup> [http://www.ezidi-islam.net/ezidi\\_language.php](http://www.ezidi-islam.net/ezidi_language.php), 29 XII 2013.

<sup>24</sup> <http://ezidi-islam.net/showthread.php?getid=7453>, 29 XII 2013.

<sup>25</sup> A.F. Ğiğū, *Qāmūs ʿarabi-ayzīdī*, Bağdād 2013.

<sup>26</sup> <http://www.youtube.com/watch?v=gyKjGGN897w>, 29 XII 2013. Na początku listopada 2011 r. biura tej stacji telewizyjnej w Iraku zostały zamknięte przez irackie siły bezpieczeństwa. *Al-Baghdadiya*

o wywieranie wpływu na wyniki wyborów poprzez obsadzanie swoimi ludźmi instytucji związanych z przeprowadzeniem głosowania, celową dezinformację, utrudnianie ludności jezydzkiej dostępu do lokali wyborczych, a nawet zastraszanie. W tym samym wywiadzie odmówił też prawa do posługiwania się tytułem książęcym przez Tahseena Saeeda i inne spokrewnione z nim osoby, stwierdzając, że „każdy jezyda jest dla siebie księciem”.

Jejo w pierwszych irackich wyborach parlamentarnych zdobył 23 tys. głosów, natomiast w wyborach w 2010 r. już tylko 11 tys. Spadek poparcia o ponad połowę tłumaczy pogorszeniem się bezpieczeństwa i warunków życia jezydów oraz zintensyfikowanymi działaniami przeciwników politycznych (głównie DPK).

Choć – jak stwierdził we wspomnianym wyżej wywiadzie Jejo – okres po roku 2003 jest najlepszym od stuleci czasem dla irackich jezydów, to jednak społeczność ta pozostaje wciąż głęboko podzielona wewnętrznie, borykając się nie tylko z własną tożsamością, ale także, a może nawet przede wszystkim, z trudnościami i zagrożeniami wynikającymi z braku rozstrzygnięcia statusu tzw. „terytoriów spornych” (art. 140 Konstytucji) oraz pozostawiającymi ciągle wiele do życzenia warunkami życia i stanem bezpieczeństwa w Iraku. Jak dotąd najbardziej liczącym się jezydzkim ugrupowaniem politycznym pozostaje partia kierowana przez Jejo. Tegoroczne wybory parlamentarne w Iraku będą kolejnym testem mobilizacji politycznej społeczności irackich jezydów<sup>27</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Acikyildiz B., *The Yezidis. The History of a Community, Culture and Religion*, London 2010.
- Al-Baghdadia TV Announces It Is Pulling Out of Iraq for Good*, Reporters Without Borders, 30 XI 2010, [online] <http://en.rsf.org/iraq-al-baghdadia-tv-bureaux-closed-two-02-11-2010,38728.html>.
- Dosky A.-K., *Head of Yazidi People in Iraq: „We Are Part of the Kurdish People”*, Niqash, 30 VIII 2012, [online] <http://www.niqash.org/articles/?id=3110>.
- Ğiğū A.F., *Al-Qawmiyya al-ayzidiyya ġudūru-hā, muqawwimātu-hā, muʿānātu-hā*, Bağdād 2010.
- Ğiğū A.F., *Ad-Diyāna al-ayzidiyya bayn as-sāʿil wa-al-muğīb*, Bağdād 2012.
- Ğiğū A.F., *Qāmūs ʿarabī-ayzidi*, Bağdād 2013.
- Iraq Report – 2008*, U.S. Commission on International Religious Freedom, [online] [http://www.uscirf.gov/index.php?option=com\\_content&task=view&cid=2331&Itemid=1](http://www.uscirf.gov/index.php?option=com_content&task=view&cid=2331&Itemid=1).

---

*TV Announces It Is Pulling Out of Iraq for Good*, Reporters Without Borders, 30 XI 2010, [online] <http://en.rsf.org/iraq-al-baghdadia-tv-bureaux-closed-two-02-11-2010,38728.html>, 29 XII 2013.

<sup>27</sup> Artykuł ten napisany został na długo przed irackimi wyborami w 2014 r., należy więc dodać, iż Jezydzki Ruch na rzecz Reformy i Postępu utrzymał swoje jednomandatowe przedstawicielstwo w parlamencie federalnym, a na posła z jego ramienia wybrany został po raz kolejny Ameen Farhan Jejo. Kilka miesięcy temu nie spodziewano się też, że sunnicki ekstremizm spod znaku tzw. Islamskiego Państwa w Iraku i Lewancie sterroryzuje niemal cały północno-zachodni Irak, ustanawiając kalifat i egzekwując bezwzględnie swoją wersję islamskiego prawa, zwłaszcza w stosunku do niemuzułmanów.



- Kreyenbroek P.G., *Yezidism in Europe. Different Generations Speak about their Religion*, Deutsche Nationalbibliothek, Wiesbaden 2009, *Göttinger Orientforschungen. Reihe 3, Iranica*, 4.
- Lescot R., *Enquête sur les Yezidis de Syrie et du Djebel Sindjar*, Beirut 1938, *Institut Français de Damas – Mémoires*.
- Spät E., *The Yezidis*, London 2005.
- The Kurds. A Contemporary Overview*, red. P.G. Kreyenbroek, S. Sperl, London 2005, *Routledge SOAS Politics and Culture in the Middle East Series*.
- UN Assistance Mission for Iraq, Human Rights Report, 1 VII – 31 XII 2007, [online] <http://www.ohchr.org/Documents/Press/UNAMIJJuly-December2007EN.pdf>.
- <http://al-yezidi.com/-/-/1,000000658396,8>.
- <http://al-yezidi.com/-/a18/1,000000615818,8,1>.
- <http://ar.parliament.iq/LiveWebsites/Arabic/Container.aspx?ChapterID=1>.
- <http://ezidi-islam.net/showthread.php?getid=7453>.
- <http://www.ana-hura.com/modules.php?name=News&file=article&sid=1208>.
- [http://www.ezidi-islam.net/ezidi\\_language.php](http://www.ezidi-islam.net/ezidi_language.php).
- <http://www.iraqiparliament.info/en/node/793>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/328>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/334>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/343>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/356>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/357>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/358>.
- <http://www.iraqiparliament.info/node/382>.
- [http://www.lalishduhok.com/?page\\_id=2](http://www.lalishduhok.com/?page_id=2).
- <http://www.yezidihumanrights.org/index.php?news&nid=35>.
- <http://www.youtube.com/watch?v=gyKjGgN897w>.

---

**Dr hab. Paweł SIWIEC, prof. UJ** – arabista w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu. W pracy badawczej skupia się głównie na języku, poezji i poetyce arabskiej. Obszar jego zainteresowań naukowych obejmuje ponadto problematykę społeczno-polityczną Bliskiego Wschodu, zwłaszcza współczesnego Iraku.